

Petycja przeciwko trzymaniu psów na łańcuchach

Premier Rządu RP Pani Beata Szydło
Kancelaria Prezesa Rady Ministrów
Aleje Ujazdowskie 1/3, 00-583 Warszawa

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej
Kancelaria Sejmu
ul. Wiejska 4/6/8

Szanowna Pani Premier, Państwo Posłanki i Posłowie

Zwracamy się z prośbą o poparcie projektu ustawy obywatelskiej o zakazie trzymania psów na łańcuchach. Chcemy przerwać ten niegodny proceder i uświadomić ludziom, jak tragiczne w skutkach jest zniewolenie zwierząt.

W Rozdziale 2 Ustawy o ochronie zwierząt (Zwierzęta domowe) art. 9 ust 2 czytamy, co następuje: **Zabrania się trzymania zwierząt domowych na uwięzi w sposób stały dłużej niż 12 godzin w ciągu doby lub powodujący u nich uszkodzenie ciała lub cierpienie oraz niezapewniający możliwości niezbędnego ruchu. Długość uwięzi nie może być krótsza niż 3 m.**

Czy tego właśnie chcemy? Czy ograniczając czas „pozbawienia wolności” do 12 godzin, naprawdę stajemy się bardziej humanitarni? Utrzymywanie psa na łańcuchu, choćby kilkugodzinne, jest niedopuszczalne i powinno zostać zniesione. Jeżeli też tak uważasz, przyłącz się do nas!

„Nie” dla łańcuchów!

Pies, który miał być naszym towarzyszem i przyjacielem, staje się więźniem. Ciężki i krępujący ruchy łańcuch przytwierdzony do obroży, nierzadko zbyt ciasto upiętej, nie tylko krępuje ruchy, ale także rani zwierzę. Na skutek ocierania się obroży o szyję na skórze powstają otwarte rany, które nie mogą się zagoić, ponieważ więzy ciągle podrażniają chore miejsca. Stały ucisk szyi powoduje również problemy z połykaniem i głosem – zdarzają się nawet przypadki całkowitej utraty głosu. Jako że zwierzę nie ma możliwość energicznego poruszania się, a jego mięśnie, stawy i ścięgna, są wciąż napięte, często dochodzi do zmian zwyrodnieniowych i zwichnięć.

Przeważająca większość psów nie ma nawet dachu nad głową. Zamiast budy właściciele stawiają prowizoryczne wiaty z blachy falistej lub innych materiałów, które stanowią potencjalne zagrożenie dla zwierząt, np. ostre zakończenia blach. Rok rocznie tysiące czworonogów przykutych do łańcuchów umiera z powodu przegrzania, zziębnięcia i niedożywienia. Pozostające na uwięzi i pozbawione kontaktu z człowiekiem psy powoli dziczeją, co prowadzi do utrwalenia agresywnych zachowań w stosunku do ludzi.

Psy, jako zwierzęta stadne, nie mogą żyć w odosobnieniu. Osamotnione, niechciane, całkowicie zmieniają swoje podejście do ludzi i innych zwierząt. Pies na łańcuchu to pies nieszczęśliwy, apatyczny lub – wręcz przeciwnie – agresywny i nadpobudliwy. Zwierzę, które raz trafiło do niewoli, już nigdy w pełni nie zaufa człowiekowi.

Jeżeli nie godzisz się na takie traktowanie psów i chciałbyś coś zmienić, poprzyj naszą inicjatywę. Zróbmy coś, aby świat był lepszy – zacznijmy od naszego podwórka.

